

Oddziały specjalne USA w Meksyku

8 czerwca 2011

STANY ZJEDNOCZONE. W amerykańskich mediach ujawniono dokument Pentagonu potwierdzający, że władze USA wysłały do Meksyku swoje oddziały specjalne w czasie, gdy w tym kraju doszło do eskalacji tzw. wojny z narkotykami, w wyniku której od 2006 r. zginęło już ok. 40 tys. osób. Dokument ten to instruktaż Departamentu Obrony, przedstawiony w maju 2009 r. w Waszyngtonie grupie czołowych polityków i osobistości ze świata biznesu z Florydy i zaklasyfikowany jako materiał przeznaczony do użytku służbowego. Ujawniono w nim, że w roku fiskalnym 2009 (który zakończył się 30 września 2009), żołnierze 7 powietrzno-desantowego oddziału sił specjalnych (tzw. zielone berety lub 7 SFG(A)), prowadzili operacje w 18 państwach Ameryki Łacińskiej. Jednym z tych krajów był Meksyk, którego władze zaprzeczały wykorzystywaniu obcych wojsk na swoim terenie. Z dokumentu wynika też, że 7 oddział specjalny działał w Meksyku również w 1996 r., w ramach misji „antynarkotykowej”.

Informacje, jakie ujawniono są niezwykle ważne, gdyż jak dotąd ni Pentagon, ani Departament Stanu nie potwierdzały angażowania amerykańskich sił specjalnych na obszarze Meksyku, co jest tematem niezwykle drażliwym w tym kraju, biorąc pod uwagę rosnącą liczbę niewinnych ofiar prowadzonej przez władze brutalnej wojny antynarkotykowej i historię „jankeskiej” wojennej dyplomacji w regionie.

Ujawnienie działania tajnych specjalnych formacji USA w Meksyku może też zaszkodzić mocno amerykańskim interesom, zagrozić bezpieczeństwu tajnych amerykańskich agentów i popsuć relacje z meksykańskim prezydentem Felipe Calderonem, który z powodu katastrofalnych skutków walki z narkotykowymi kartelami jest na scenie politycznej coraz bardziej izolowany. Dokumenty

potwierdzające zaangażowanie sił specjalnych USA w Meksyku, w tym ich udział w szkoleniu meksykańskich sił specjalnych i operacji, w ramach której zamordowano szefa jednego z karteli narkotykowych, Beltrana Leyva, opublikował też w zeszłym roku portal WikiLeaks. Skutkami tej ostatniej operacji przeciw Leyva była jedynie dalsza eskalacja przemocy i intensyfikacja walk gangów.

Amerykańskie "Zielone berety" odgrywały od lat 1980. kluczową rolę w burzliwej historii Ameryki łacińskiej. 7 SFG uczestniczyła w wielu "antypowstańczych" misjach w Ameryce Centralnej jak również w inwazji na Panamę w 1989 r. Brały również czynny udział w antynarkotykowych misjach w Kolumbii, Wenezueli, Peru, Ekwadorze i Boliwii, a niedawno – w operacjach uwalniania zakładników w Kolumbii (m.in. Ingrid Betancourt w 2008 r.).

Na podstawie: narcosphere.narconews.com

Źródło: [Centrum Niezależnych Mediów Polska](#)